

Maszyny ucłowieczają

Dodano: 20.11.2009

20.11.2009

Józef Grodecki na wrześniowej konferencji w Zielonej Górze mówił, że harwester może zastąpić 20 pilarzy.

Ale przecież na potrzeby tego harwestera też musi pracować co najmniej kilku, czy kilkunastu ludzi. Ktoś go przecież wyprodukował, przewiózł, sprzedał, ktoś nim steruje i ktoś go serwisuje.

Z tych słów wynika, że jeśli jakiś nadleśniczy mówi, że nie chce u siebie maszyn, bo one zabiorą pracę ludziom to tak, jakby chciał, by ludzie ci stracili zdrowie podczas ciężkiej pracy w lesie.

Równie dobrze mógłby powiedzieć, że chce, by ludzie ci odeszli młodo na renty.

Wychodzi więc na to, że maszyny ?ucłowieczają pracę? czyniąc ją łatwiejszą. Redukują liczbę ludzi pracujących bardzo ciężko, a zwiększają ilość etatów dla tych pracujących lżej (operatorzy, serwisanci, koordynatorzy robót, dostawcy paliwa itp.).

Oczywiście, ci, którzy akurat są drwałami tam, gdzie wchodzą maszyny, stracą pracę. Ale przynajmniej ich synowie nie będą już musieli pracować ręcznie.

Wprowadzić maszynową technologię i tak kiedyś trzeba. Lepiej wcześniej niż później.

firmylesne.pl



Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.